

**PROTOKÓŁ**  
**Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**  
**z posiedzenia nr 10/20 w dniu 26 maja 2020 roku**

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego w Opolu w sali Orła Białego.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14<sup>00</sup>

Obrady prowadziła Przewodnicząca Komisji - Brygida Kolenda-Łabuś.

**Porządek obrad:**

1. Przyjęcie protokołu z IX posiedzenia Komisji w dniu 5 lutego 2020 r.
2. Rozpatrzenie skargi na działalność Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu.
3. Sprawy różne.

**Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji - Pani Brygida Kolenda-Łabuś** przywitała członków komisji, następnie stwierdziła quorum.

**1. Przyjęcie protokołu z IX posiedzenia Komisji w dniu 5 lutego 2020 r.**

**B. Kolenda-Łabuś:** Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby do protokołu zgłosić swoje uwagi? Nie widzę. Dziękuję. Stwierdzam, że protokół został przyjęty.

**2. Rozpatrzenie skargi na działalność Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu.**

**B. Kolenda-Łabuś:** chciałabym przypomnieć, że zadaniem Komisji jest rozpatrzenie zasadności bądź niezasadności tych argumentów, które kwestionuje osoba skarżąca. Skarga została tak napisana, że chyba nikt z członków komisji nie ma wątpliwości, że skarga ogólnie mówiąc dotyczy opieszałości Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu, a że zgadzam się z konstatacją pana Tomasza Gabora, że sprawa ma skomplikowany charakter, ma bardzo wiele wątków to chciałabym żebyśmy z góry założyli, że będziemy rozpatrywać skargę tak jak to Statut Województwa określa. Naszym zadaniem jest ocena, czy Urząd Marszałkowski lub jednostka mu podległa wypełniła zadanie które miała obowiązek wypełnić bądź czy wypełniła je właściwie. Naszym zadaniem jest ustalenie, czy argumenty przedłożone w tej skardze uzasadniają tę konkluzję skargi, czyli opieszałość Urzędu. Mam taką propozycję, aby sprawa była jasna, żebyśmy nie próbowali wchodzić w meritum sprawy ponieważ osobiście nie czuję się ani formalnie, ani merytorycznie kompetentna do kontrolowania instytucji kontrolnych, które spowodowały pewien bieg wydarzeń. Proponuję abyśmy ocenili, czy te argumenty, które przedkłada do wyjaśnienia WUP uzasadniały tak długi czas procedowania kontroli, który spowodował to, iż zdaniem skarżącego bezzasadnie pozbawiono go ostatniej transzy dofinansowania. Proponuję abyśmy się skupili na tym, czy tak długi czas kontroli był usprawiedliwiony czy nie. Niewątpliwie poza wszelką wątpliwość jest fakt, że ta kontrola trwała bardzo długo. Naszym zadaniem będzie ustalić, czy ta długość procedowania była usprawiedliwiona. Skarga została złożona 30 marca, natomiast 1 kwietnia ten sam podmiot złożył pismo do Marszałka Województwa Opolskiego dotyczące zagrożeń w realizacji RPO WO w ramach działania 8.3. Uważam, że ani nazwa, ani w tytuł tego pisma, ani jego treść nie ma charakteru uzupełnienia do skargi. Jest to wniosek do Marszałka o podjęcie pewnych działań. Czyli możemy stwierdzić, że opieramy się na skardze z 30 marca. Ta skarga wpłynęła do Urzędu

w dniu 8 kwietnia br. i zgodnie z wszystkimi regułami trafiła do Biura Sejmiku. Następnie Sejmik zwrócił się do Marszałka o stanowisko, który 30 kwietnia br. to stanowisko nam przekazał. Muszę powiedzieć, że stanowisko jest dość lakoniczne i tutaj jestem podobnego zdania, że nie powinniśmy oceniać rzeczy ocenianych przez takie instytucje, które do tej oceny mają kwalifikacje i uprawnienia. Skarżący w skardze zarzuca pracownikom WUP opieszałość w realizacji projektu „Spółdzielnia socjalna Twoją szansą 2”. Odnosząc się do tej postawy ustaliliśmy, że umowa o dofinansowanie została podpisana 14 lipca 2016 r., a 27 września 2018 r. do WUP w Opolu, wpłynęła pismo z Wydziału Terenowego Audytu w Opolu Departament Środków Publicznych, przekazujące podsumowanie ustaleń dokonanych w projekcie w ramach prowadzonego audytu RPO. Zgodnie z tą procedurą WUP przekazał następnego dnia czyli 28 września to podsumowanie ustaleń audytu do beneficjenta. Jednocześnie zgodnie z trwającą procedurą wyznaczono beneficjentowi termin na wzniesienie zastrzeżeń na 5 października 2018 r. Beneficjent 8 października złożył zastrzeżenia do tych ustaleń. W piśmie, które WUP otrzymał od Instytucji audytowej wskazano dużą liczbę stwierdzonych nieprawidłowości. Następnie WUP poinformował Instytucję audytową, że bez przeprowadzenia pogłębionej analizy nie jest w stanie w terminie 14 dni, zająć stanowisko co do kwalifikowalności zakwestionowanych wydatków. Ze względu na ten audyt zakwestionowano wiele rzeczy i nie chciałabym mówić jakich, bo my nie jesteśmy tutaj kwalifikowani żeby oceniać czy Instytucja audytowa miała rację, czy zastrzeżenia beneficjenta są słuszne. W związku z tym, że projekty beneficjenta wcześniej nie podlegały czynnościom kontrolnym, WUP w Opolu miał obowiązek zastosowania doraźnej kontroli, której celem jest zbadanie 5% próby. Przedstawiciele WUP w Opolu chcą coś powiedzieć?

**Monika Niedbał-Żygadło, kierownik Wydziału Kontroli WUP w Opolu:** zbadanie 5% próby było konieczne z uwagi na stwierdzone przez Instytucję audytową nieprawidłowości. Standardowa procedura polega na tym, że w momencie wpływu ustaleń audytu, Wydział kontroli ma obowiązek zweryfikowania tych ustaleń. Ma to znaczenie o tyle, że forma kontroli doraźnej wstrzymuje weryfikację wniosków, a tym samym wypłatę transzy beneficjentowi. Czyli konsekwencją prawidłowo realizowanej procedury wykonawczej, która obowiązuje WUP było to, że byliśmy zobowiązani do zastosowania kontroli doraźnej, której celem była weryfikacja ustaleń oraz objęcie próbą 5% dodatkowej dokumentacji.

**B. Kolenda-Łabuś:** ale w pierwszej kolejności waszym zadaniem była weryfikacja tych ustaleń Instytucji audytowej, które otrzymaliście w podsumowaniu kontroli. A w związku z tym, że wcześniej nie były wykonywane żadne czynności kontrolne to zastosowaliście procedurę kontroli doraźnej i ona przewidywała zbadanie 5% próby. Z dokumentacji wynika również, że po stronie Wydziału kontroli WUP w Opolu, jako Instytucji pośredniczącej leżało uprawnienie do weryfikacji tych ustaleń, które poczyniła Instytucja audytowa i ewentualne zakwestionowanie pewnych ustaleń. Z dokumentacji wynikało, że w wyniku waszej kontroli nie zakwestionowano tych ustaleń, które Instytucja audytowa poczyniła.

**M. Niedbał-Żygadło:** nie zakwestionowano ich i uznano je za zasadne.

**B. Kolenda-Łabuś:** weryfikacja ustaleń Instytucji audytowej leży w waszych rękach i tutaj nie dopatrzyliście się błędów po stronie kwalifikowalności ustaleń Instytucji audytowej, natomiast niezależnie od tego beneficjent ma prawo wnosić zastrzeżenie do tych ustaleń i takie zastrzeżenia wniósł. Z dalszego toku tych ustaleń wynika, że te zastrzeżenia nie zostały przez Instytucję audytową uwzględnione. Moje pytanie jest takie, czy istnieją środki ochrony prawnej które dają szansę beneficjentowi dochodzenia swoich racji względem Instytucji audytowej?

**Wiesław Pazdan, radca prawny WUP w Opolu:** beneficjent ma samodzielną możliwość korzystania ze ścieżki postępowania.

**B. Kolenda-Łabuś:** czyli sądowej?

**M. Niedbał-Żygadło:** beneficjent w momencie, w którym wpływa do urzędu podsumowanie z ustaleń kontroli ma możliwość na złożenie zastrzeżeń. My je i tak szybko przekazujemy bo mamy na to 14 dni. Tak jak to było wspomniane, dlatego ten termin przesunięcia trzech dni jest dla nas o tyle istotny bo moglibyśmy poświęcić te trzy dni na analizę przedłożonych wyjaśnień i na to czasu też nie mieliśmy bo trzeba było zrobić to w terminie 14 dni. Czyli pozyskać podsumowanie i przesłać je do beneficjenta, a następnie pozyskać odpowiedź od beneficjenta i przesłać je do audytu. Mamy bardzo szeroki zakres, do którego nie ma możliwości odniesienia się na podstawie tylko i wyłącznie wyjaśnień bo to jest ogrom dokumentacji, więc ta procedura na tamten moment podsumowania zakończyła się po 14 dniach. Beneficjent złożył wyjaśnienia, później dosłał kolejne wyjaśnienia, które zostały przekazane do Instytucji audytowej. Z uwagi na to, że beneficjent złożył dwa razy wyjaśnienia, Instytucja audytowa w dniu 4 stycznia dodatkowo odpowiedziała nam, że nie zgadza się z tymi wyjaśnieniami, które beneficjent składa i podtrzymuje swoje ustalenia dokonane na etapie tego podsumowania z ustaleń i znajdują się one w podsumowaniu rocznym.

**B. Kolenda-Łabuś:** czyli to jest już niewzruszalne? Bo ja ciągle dążę do tego, żeby odpowiedzieć na pytanie czy ustalenia Instytucji audytowej są niewzruszalne.

**M. Niedbał-Żygadło:** te ustalenia do momentu wydania końcowego ustalenia są do weryfikacji i do zmiany pod warunkiem, że nasza kontrola, która właśnie na poczet tego została wszczęta wykaże, że Instytucja audytowa nie miała racji.

**B. Kolenda-Łabuś:** nie chciałabym żebyśmy rozmawiali o hipotetycznych przypadkach tylko o tym konkretnym.

**M. Niedbał-Żygadło:** w tym konkretnym przypadku z uwagi na fakt, że do momentu wydania końcowego sprawozdania potwierdzaliśmy wszystkie ustalenia Instytucji audytowej i nie było podstaw do tego żeby wnosić zastrzeżenia.

**Tomasz Gabor, członek Komisji:** rozumiem, że mówimy tutaj o roku 2018 czyli efektem finalnym po kontroli Krajowej Administracji Skarbowej. Czyli KAS rozpoczęła kontrolę w lutym i zakończyła we wrześniu 2018 r.?

**B. Kolenda-Łabuś:** tak.

**T. Gabor:** po czym weszła Instytucja audytowa?

**Maciej Kalski, dyrektor WUP w Opolu:** Krajowa Administracja Skarbowa to Instytucja audytowa. I wśród losowo przeprowadzanych kontroli projektów RPO przez KAS był projekt tego beneficjenta.

**T. Gabor:** czyli jeżeli chodzi o ustalenia KAS, to ona z wami się kontaktuje w sprawie wyników kontroli?

**M. Kalski:** tak.

**T. Gabor:** i czy wtedy beneficjent otrzymuje informację jakie są wyniki kontroli?

**B. Kolenda-Łabuś:** już to mówiłam, że przekazano wyniki kontroli beneficjentowi następnego dnia.

**M. Kalski:** 28 września przekazaliśmy taką informację do beneficjenta.

**B. Kolenda-Łabuś:** jednak nadal mam niejasności, czy te ustalenia są jeszcze w jakikolwiek sposób podważalne przez beneficjenta?

**M. Niedbał-Żygadło:** audyt jest tak naprawdę prowadzony w WUP na podstawie projektu realizowanego przez beneficjenta. To z tego względu te ustalenia przechodzą przez naszą instytucję i stąd mamy te 14 dni. Więc to jest ten moment, w którym beneficjent może wnieść zastrzeżenia i po to wprowadzony jest przez Komisję Europejską obowiązek weryfikacji ustaleń i jest wskazane zalecenie Komisji, że nie można dokonać ściągnięcia tej kwoty bez dokonania weryfikacji. Więc to po naszej stronie leży odpowiedzialność końcowa na zweryfikowanie ustaleń, potwierdzenie ich bądź ich zaprzeczenie i wezwanie beneficjenta do zwrotu.

**B. Kolenda-Łabuś:** te ustalenia Instytucji audytowej wylistowały takie nieprawidłowości, które były jakiej wartości?

**M. Kalski:** 295 tys. zł w kwocie wydatków bezpośrednich, a z wydatkami pośrednimi to 293 zł tys. minus ten VAT o którym mówiliśmy. Dodam, że Instytucja audytowa pisząc do nas te ustalenia z 27 września, zawniosowała abyśmy poszerzyli próbę realizowanych projektów. Nie mogliśmy nie wdrożyć tych zaleceń więc wszczęliśmy kontrolę weryfikując trzynaście wniosków o płatność. Chciałbym zwrócić uwagę, że jeżeli beneficjent założył na początku realizacji projektu w myśl zasady konkurencyjności wybiera specjalistów, wykonawców różnych typów zadań to na ogół wygląda to w ten sposób, że wydatki te przebijają się przez cały okres realizacji projektów w związku z tym te wydatki dotyczą wszystkich tych wniosków.

**B. Kolenda-Łabuś:** z tego względu, że powielanie tych samych błędów może powodować poszerzanie skutków tych kwestionowanych wydatków, objęliście w miejsce dwóch aż trzynaście wniosków o płatność?

**M. Kalski:** zdecydowanie tak, i tam trzeba było zweryfikować wszystkie te kwestie, które kwestionował KAS.

**B. Kolenda-Łabuś:** po weryfikacji tych trzynastu wniosków ta kwota zakwestionowana wynosiła?

**M. Niedbał-Żygadło:** kwota z dofinansowania to jest 563 867 zł, ale zakwestionowany został również wkład prywatny łącznie w wysokości 39 tys. zł. Trzeba pamiętać, że zakwestionowany wkład, który beneficjent musi wносить proporcjonalnie do wartości dofinansowania będzie proporcjonalnie w drugą stronę obniżony więc ta kwota wydatków niekwalifikowalnych po zakończeniu projektu może się jeszcze różnić.

**B. Kolenda-Łabuś:** mam pytanie do skarżącego, z treści tej korespondencji wyczytałam takie oczekiwanie, że wcale nie uznaliście, że kwestia waszych zastrzeżeń jest zamknięta. A z tego co tu słyszę to wynika, że jest zamknięta. Proszę mi powiedzieć na czym opiera pan takie przekonanie?

**[Redacted]:** jeżeli chodzi o ustalenia kontroli to chciałbym sprostować jedną rzecz, bo tutaj padło takie stwierdzenie, że przed KAS nie było żadnej kontroli, otóż były takie. Na początku tego projektu była kontrola doraźna w projekcie i nie ustaliła żadnych nieprawidłowości. Jeżeli chodzi o ustalenia KAS to chciałbym powiedzieć, że myśmy się do nich odnieśli. I na nasze zastrzeżenia nie otrzymaliśmy żadnej informacji. Dopiero informacja, że KAS nie przyjęła naszych zastrzeżeń znajduje się w informacji pokontrolnej, którą otrzymaliśmy w dniu wczorajszym. Rozumiem, że nas kontrolował WUP w Opolu, a nie nasze stowarzyszenie i zszedł niżej i skontrolował beneficjenta natomiast te wszystkie ustalenia kontroli WUP znalazły się w tej informacji pokontrolnej, którą otrzymaliśmy tydzień wcześniej, a wczoraj otrzymaliśmy tę informację skorygowaną. I wtedy tak naprawdę dowiedzieliśmy się czy Instytucja pośrednicząca podtrzymuje, czy nie podtrzymuje ustalenia

KAS. Znalazła się również w tej informacji pokontrolnej jedna nieprawidłowość, która w ogóle nie była przez KAS wykazana. Ja rozumiem, że kontrola ma prawo do stwierdzenia innych rzeczy, lecz nikt się nas nie zapytał co sądzimy na ten temat.

**B. Kolenda-Łabuś:** rozumiem pana odpowiedź w taki sposób, że dlatego w skardze tak pan to opisał, jakby sprawa rozstrzygnięć tych zastrzeżeń była otwarta, ponieważ dopiero wczoraj otrzymał pan informacje pokontrolną i mógł pan sądzić, że pewne rzeczy zostaną uwzględnione?

██████████: pani zapytała czy dla nas sprawa jest zamknięta bo otrzymaliśmy informację pokontrolną, oczywiście nie. Każda kontrola kończy się informacją pokontrolną, do której beneficjent może złożyć zastrzeżenia i własne wnioski i dopiero na podstawie tych naszych zastrzeżeń, Instytucja pośrednicząca przekazuje ostateczną informację pokontrolną i to jest zamknięcie kontroli. I to nadal nie zamyka nam ścieżki bo dalej jest droga administracyjna, są sądy administracyjne, które finalnie rozstrzygają kto miał racje.

**M. Kalski:** chciałbym potwierdzić, że informacja końcowa z tej kontroli została wysłana do beneficjenta w dniu 30 kwietnia 2020 r. i rzeczywiście była złożona korekta do tej informacji. Natomiast beneficjent ma 14 dni na wypowiedzenie się w tej kwestii i wydanie ostatecznej informacji pokontrolnej na podstawie uwag złożonych przez beneficjenta.

**B. Kolenda-Łabuś:** rozumiem, że to jest jeszcze działanie przed wami i beneficjentem. Wróć jeszcze do słowa wstępnego, że naszym celem nie jest ocena działań kontrolnych tylko ocena opieszałości w wykonaniu kontroli, która spowodowała że beneficjent nie otrzymał ostatniej transzy.

██████████: nie jest naszym celem toczenie sporów z Instytucją zarządzającą. Jesteśmy organizacją pozarządową, która zajmuje się pomocą społeczności lokalnej. Realizowaliśmy wiele projektów. Jeden projekt skończyliśmy, jest to ośrodek wsparcia ekonomii społecznej, który utworzyliśmy. Projekt o którym rozmawiamy jest kontynuacją prowadzenie tego ośrodka i realizowanie zadań z zakresu ekonomii społecznej. Zwróciliśmy się do pana marszałka z prośbą o mediacje i nie sądziliśmy, że sprawa nabierze takiego trybu. Prowadzimy również projekty z Województwem Śląskim i tam dostaje co miesiąc informacje w sprawie realizacji projektu czy o kontrolach.

**B. Kolenda-Łabuś:** rozumiem z pana wypowiedzi, że tam także te kontrole się przeciągają?

██████████: tam trwała kontrola 6 miesięcy i byliśmy informowani co miesiąc o jej przebiegu. W tym przypadku mamy wielomiesięczną kontrolę w trakcie której w ogóle nie jesteśmy informowani co się dzieje. Dyrektywy unijne mówią, że kontrole powinny być przejrzyste, a na każdym etapie kontroli powinniśmy być informowani co się dzieje, żeby beneficjent mógł wnosić wyjaśnienia. Chcieliśmy po prostu spowodować, aby pan marszałek spowodował, abyśmy mogli mediować. Mieliśmy już raz taką mediacje, ale w innym temacie w maju 2019 r. dlatego pomyśleliśmy o takie ścieżce.

**B. Kolenda-Łabuś:** my nie kwestionujemy waszego udziału w ekonomii społecznej. My mamy rozpatrzyć długotrwałość procesu kontroli, czy była uzasadniona czy nie. Chciałbym zaproponować członkom komisji żebyśmy mimo, iż w treści skargi padają te argumenty, uznali jako skarga te argumenty o których mówię, natomiast nie pochylali się nad kwestionowaniem przedłużenia terminu konkursu z działania 8.3 do końca września, bo jest raczej postulat o rozważenie konieczności ogłoszenia 5 naboru, podczas kiedy uważacie, że 4 nabór jest na tyle wystarczający byle go szerzej rozłożyć. I druga propozycja to przesunięcie środków z subregionu północnego i środkowego na południowy. Uważam, że to nie są

elementy skargi którą rozpatrujemy, tylko to są postulaty do pana marszałka do rozważenia łącznie z tym uzupełnieniem z dnia 1 kwietnia 2020 r. Czy pan się ze mną zgadza?

**[REDAKTOR]**: tak.

**B. Kolenda-Łabuś**: w tej skardze podnosicie, że przedłużanie w nieusprawiedliwiony sposób tej kontroli m. in. wynikało z tego, że Wydział kontroli WUP we wrześniu 2018 r. po raz kolejny weryfikował dokumenty, które poprzednio już były kontrolowane. Z wyjaśnień WUP wynika, że to dotyczyło innych dokumentów

**M. Kalski**: chciałbym odnieść się do słów pana Prezesa dotyczących województwa śląskiego, że wszystkie procedury związane z kontrolą zostały opisane w instrukcji wdrożeniowej i ona obowiązuje na terenie całego kraju. Podczas gdy to poszczególne instytucje zarządzające i pośredniczące wypracowują instrukcje wykonawcze, które mówią jak różne procesy np. kontrole powinny przebiegać.

**T. Gabor**: jaka jest praktyka stosowana w WUP dotycząca sposobu informowania beneficjenta w przypadku przedłużającego się postępowania?

**M. Kalski**: zgodnie z instrukcją wykonawczą mamy 21 dni na poinformowanie beneficjanta o przedłużonym okresie w którym otrzyma on informację końcową.

**T. Gabor**: i w tym przypadku takie pisma były wysyłane do beneficjenta?

**M. Kalski**: 23 listopada 2018 r. wysłaliśmy pismo do beneficjenta, czyli 4 dni przed upływem terminu.

**T. Gabor**: i panowie to potwierdzają?

**[REDAKTOR]**: jestem zdziwiony, jeżeli w ciągu półtora roku co 21 dni instytucja powinna nas informować to tych pism powinno być mnóstwo.

**T. Gabor**: ale czy byliście informowani?

**[REDAKTOR]**: ja sobie nie przypominam.

**B. Kolenda-Łabuś**: generalnie termin jest 21 dniowy na wiele czynności w trakcie kontroli, ale jest takie zastrzeżenie, że ten termin może być przedłużony na czas niezbędny, jeżeli sprawa wymaga dodatkowych czynności i może być przedłużony na czas niezbędny na wykonanie tych. Przy czym nie jest określone na jak długi czas trwania.

**T. Gabor**: gdzie jest ten punkt stychny, że podejmujecie państwo decyzję o informowaniu beneficjenta o przedłużeniu terminu?

**M. Niedbał-Żygadło**: pismo stanowi załącznik nr 3 do odpowiedzi, która została państwu przekazana. Pismo z dnia 23 listopada, adresowane do pana Prezesa, wysłane tego samego dnia, jest pieczętka naszej kancelarii. Ze zwrotnego poświadczenia odbioru wynika, że zostało odebrane 28 listopada. My mamy 21 dni roboczych na sporządzenie informacji pokontrolnych i jeżeli nie mamy możliwości, aby taką informację sporządzić, albo potrzebujemy dodatkowych wyjaśnień od beneficjenta, czy konsultacji z radcą prawnym, wówczas mamy możliwość przedłużenia sporządzenia takiej informacji. W ustawie wdrożeniowej jeżeli chodzi o termin sporządzenia informacji pokontrolnej nie ma wskazanego terminu. Jest tylko termin na odwołanie się

**T. Gabor**: czyli przez ten cały okres wyszło tylko jedno pismo?

**M. Niedbał-Żygadło**: tak, ale skaczemy trochę po tematach i nie widzimy jak kontrola przebiegała.

**B. Kolenda-Łabuś**: ale my nie chcemy tego wiedzieć. Chcemy znaleźć argumenty uzasadniające, że ten czas trwania kontroli od września 2018 r. do 30 kwietnia 2020 r. miał swoje argumenty.

**M. Niedbał-Żygadło:** to ja może powiem z czego wynikało, że kontrola trwała tak długo. To nie było tak, że otrzymaliśmy podsumowanie ustaleń z kontroli na dwa wnioski i kontrolowaliśmy je przez rok i siedem miesięcy tylko były pewne zdarzenia, które spowodowały, że w lutym 2019 r. poszerzyliśmy zakres naszej kontroli o dodatkowych 11 wniosków o płatność. Tutaj mamy bardzo szeroki zakres kontroli. KAS prowadził kontrolę dwóch wniosków o płatność przez siedem miesięcy mając dostęp do systemów do których my nie mamy uprawnień.

**B. Kolenda-Łabuś:** my to będziemy zaraz wyszczególnić i zapewne dopuścimy do tego żebyśmy mogli uzupełnić naszą listę spostrzeżeń, które mogły mieć wpływ na tak długi okres. KAS to kontrolowała 7 miesięcy, wy kontrolowaliście 17 miesięcy i teraz pytanie, jakie czynności spowodowały, że to tak długo trwało. W skardze podnoszony jest również taki argument, że w grudniu 2018 r., czyli 2 miesiące od wszczęcia postępowania kontroli doraźnej było spotkanie z poprzednim dyrektorem WUP, w czasie którego ten wyraził zgodę na kompensatę, która mogłaby być dokonana po przedłożeniu protokołu końcowego przez KAS. Z informacji WUP wynika, że zaprzeczono, że takie zapewnienie miało miejsce, a wyjaśniono, że w trakcie tego spotkania uzgodnienia dotyczyły innego projektu. Skoro to spotkanie dotyczyło kwestii rozliczeń projektu to czy z tego spotkania jest sporządzona notatka, która mogłaby potwierdzać, czy racje ma skarżący, który mówi, że tak się umówiliście?

**M. Niedbał-Żygadło:** to spotkanie nie zostało zaprotokołowane, bo ja odbieram je jako spotkanie nieformalne podczas którego beneficjent chciał dowiedzieć się, na jakim etapie są wszczęte u niego kontrole. Na tamten moment były wszczęte u beneficjenta dwie kontrole, czyli kontrola weryfikacji ustaleń instrukcji audytowej i na bliźniaczym projekcie. Czyli chcieliśmy dać beneficjentowi szansę na realizację tego drugiego projektu, żeby ewentualne nieprawidłowości skorygować. W trakcie tego spotkania istotnie była mowa o wydaniu informacji pokontrolnej w okresie miesiąca, ale dotyczyło to tego drugiego projektu z 2017 r. Nie mogło to dotyczyć omawianego projektu bo WUP nie miał końcowego sprawozdania, w którym to w lutym 2019 r. dostaliśmy rekomendację do zweryfikowania dodatkowo 11 wniosków o płatność. Więc nie było możliwe obiecanie beneficjentowi jakiegokolwiek kompensaty. Instytucja audytowa objęła kontrolą wybór personelu projektu, który później był rozliczany w każdym kolejnym wniosku. To już beneficjent mając doświadczenie wiedział, że wydatki te będą niekwalifikowane w kolejnych wnioskach i wiedział, że te wydatki znacznie przekroczą kwotę ustaloną przez Instytucję audytową.

**B. Kolenda-Łabuś:** ja z tego obszernego materiału wyszczególniłam część tych przyczyn, które spowodowały tak długi czas trwania kontroli. Pozwolę sobie je zaprezentować i poprosić państwa o ich uzupełnienie i wtedy zdecydujemy, czy one były wystarczające żeby uznać ten okres 17 miesięcy za usprawiedliwiony. Po pierwsze, ze względu na liczne nieprawidłowości stwierdzone przez Instytucję audytową we wszystkich audytowanych obszarach realizacji projektu oraz ze względu na to, że projekt nie był wcześniej objęty kontrolą, zdecydowano o konieczności skontrolowania realizacji projektu w standardowym zakresie, poza zakresem który realizowała Instytucja audytowa jak dla kontroli planowej, czyli objęcie kontrolą 5% próby. Był obowiązek zweryfikowania licznych nieprawidłowości wykazanych przez KAS. Zweryfikowaliście wszystkie te nieprawidłowości i nie znaleźliście uzasadnienia żeby je zakwestionować?

**M. Niedbał-Żygadło:** nie, już samo podsumowanie ustaleń audytu sugerowało, że niektóre działania beneficjenta na bardzo dużą sumę środków publicznych mogło być świadomym

i celowym działaniem. W takiej sytuacji nie mamy innej możliwości niż dogłębne zbadanie tematu.

**B. Kolenda-Łabuś:** tak bo jest ta zasada, że jeżeli beneficjent nie zwróci tych zakwestionowanych środków to musi się z tego rozliczyć Województwo Opolskiego.

**M. Niedbał-Żygadło:** dokładnie tak, z tego względu, że ustalenia Instytucji audytowej zostały podtrzymane trzykrotnie, to zestawienie wydatków, które Województwo Opolskie sporządza na zamknięcie roku rachunkowego zostanie pomniejszone o kwotę wydatków niekwalifikowanych stwierdzonych przez Instytucję audytową. I teraz jedyną możliwością, aby zakwalifikować te wydatki jako kwalifikowalne jest odwołanie się Prezesa do sądu i podtrzymanie przez sąd, że to beneficjent miał rację.

**B. Kolenda-Łabuś:** czyli zawsze pozostaje dla beneficjenta otwarta droga dochodzenia sporu w sądzie.

**M. Niedbał-Żygadło:** tak.

**B. Kolenda-Łabuś:** również zanotowałam, że Instytucja audytowa w końcowym rocznym sprawozdaniu zobowiązała WUP do weryfikacji wszystkich wniosków płatność i rozumiem, że weryfikacja tych wszystkich wniosków spowodowała nie kwalifikowalność wydatków na kwotę 575 tys.

**W. Pazdan:** istotną rzeczą jest to, że nastąpiło to dopiero w lutym 2019 r. i od tego momentu kontrola się rozszerzyła. Wiec z tych 17 miesięcy ten czas nam się skraca.

**B. Kolenda-Łabuś:** zapisałam również, że w trakcie kontroli Instytucja pośrednicząca powzięła podejrzenia, że nastąpiło nadużycie finansowe w związku z podejrzeniem naruszenia art. 297 § 1 Kodeksu karnego i doniesienie do prokuratury zostało sformułowane. Chciałbym jednak podkreślić, że to jeszcze nie znaczy, że podejrzenia są słuszne. Od tego żeby uznać czy one są słuszne są organy ścigania. Szanując zasadę, że istnieje w naszym kraju domniemanie niewinności ja bym tego argumentu na pierwszy plan nie przedkładała. Lecz samo doniesienie spowodowało konieczność wydłużenia tego postępowania. Inną sprawą, którą zauważyłam jest argument WUP, który odnosi się to tego, że nie macie tak jak KAS dostępu do niektórych systemów, na które powołuje się Instytucja audytowa. I w związku z tym „na piechotę” musieliście dotrzeć do niektórych dokumentów, na które powołuje się ta instytucja, co wymagała dużo trudu i czasu. To są podstawowe rzeczy, które wyłuskałam z tego materiału, ale jeżeli państwo macie inne przesłanki, które usprawiedliwiają tak długi okres przeprowadzenia tej kontroli to proszę o nich powiedzieć.

**M. Kalski:** chciałbym zwrócić uwagę na wystąpienie KAS, w którym było napisane m. in., że być może doprowadzono do funkcjonowania w obrocie prawnym umów, które gdyby dotyczyły podmiotów niepowiązanych, to ze względów ekonomicznych nie miałyby miejsca.

**B. Kolenda-Łabuś:** panie dyrektorze, my nie jesteśmy prokuratorem, ani sądem i pozostawmy podejrzenia popełnienia przestępstwa tym organom, które zostały do tego powołane. Ja pytałam i proszę o to uprzejmie jeszcze raz, czy są jakieś argumenty, których nie przytoczyłam bo skłaniam się do postawienia wniosku, że te argumenty o których mówiłam usprawiedliwiają przedłużający się czas kontroli.

**W. Pazdan:** to o czym pan dyrektor mówił to nie jest kwestia spraw postępowania karnego tylko to jest kwestia nieprawidłowości i to był jeden z końcowych wniosków ustaleń audytu w których KAS stwierdził, że te spółdzielnie socjalne funkcjonowały w takich warunkach, że w normalnej gospodarce nie miałyby szansy bytu. Na przedłużenie tego postępowania miało

wpływ to, że do ustaleń KAS beneficjent wniósł zastrzeżenia, my je znaleźliśmy, do których dołączył opinie prawne co wymagało z naszej strony pogłębionej oceny.

**M. Kalski:** WUP jako Instytucja pośrednicząca wdraża przede wszystkim projekty w obszarze rynku pracy i związane z edukacją. Obszar związany z ekonomią społeczną jest bardzo wąski patrząc na wskaźniki jakie Województwo Opolskie osiąga. W związku z tym, że w zespole kontrolującym nie było eksperta w tej dziedzinie to zamówiliśmy ekspertyzę dotyczącą tej spółdzielczości i rzeczy z tym związanych. Chciałbym zwrócić uwagę, że mając na względzie czynności kontrolne, członkowie zespołu kontrolującego to dwie osoby. Mając na uwadze szeroki zakres toczącego się postępowania, postanowiłem dołączyć w roku 2019 trzeciego członka zespołu, celem przyśpieszenia pracy.

**B. Kolenda-Łabuś:** dodatkowym argumentem jest to, że ta specjalistyczna wiedza w zakresie prawa spółdzielczego wymagała zewnętrznych ekspertów. Ja mam mieszane uczucie jeżeli chodzi o tę ekspertyzę co do powiązań osobowych. Długo czekaliście na tę ekspertyzę, która niczego nie rozstrzygnęła. Poza tym, że te przywołane przepisy w zleceniu tej ekspertyzy nie mają zastosowania.

**W. Pazdan:** to było wyjście w stronę beneficjenta, dyrektor chciał mieć wiedzę kogoś z zewnątrz, czy my tu błędu nie popełniliśmy.

**B. Kolenda-Łabuś:** argumentem jest także to, że z uwagi na to, że te nieprawidłowości stanowiły tak wysoką kwotę to Wydział kontroli WUP starał się obiektywnie ocenić wyniki kontroli KAS żeby znaleźć argumentację, aby obalić te ustalenia.

**M. Niedbał-Żygadło:** mówimy tutaj o opinii eksperta, którego poszukiwanie trwało długo z uwagi na fakt, że kwestia spółdzielni socjalnych to wąski temat. To są skomplikowane kwestie, a zapisy ustawy są dosyć nieprecyzyjne i nie pozwalają na jasne określenie, czy beneficjent prawidłowo realizuje projekt. Dlatego w trosce o beneficjenta poszukiwaliśmy tego eksperta. Po długim czasie gdy otrzymaliśmy tę ekspertyzę, która nic nie wniosła musieliśmy zwiększyć liczbę kontrolujących pracowników.

**M. Kalski:** chciałbym jeszcze dopowiedzieć, że to iż czekaliśmy na opinię tego eksperta to nie oznacza, że w tym czasie nic nie robiliśmy. Weryfikowaliśmy pozostałe ustalenia KAS.

**W. Pazdan:** informacja pokontrolna ma 160 stron, to nie jest przypadek. Ten materiał był bardzo skomplikowany i było tego dużo.

**B. Kolenda-Łabuś:** myślę, że WUP wszystko już powiedział. Skarżący powiedział i napisał. Mam pytanie do dyrektora Kariny Bedrunki czy by coś chciała dodać?

**Karina Bedrunka, dyrektor Departamentu Koordynacji Programów Operacyjnych**

**UMWO:** w tej kwestii ze strony dyrektora WUP zostało dużo już powiedziane i szanuję to co na początku pani Przewodnicząca powiedziała. Więc uważam, że głos powinno się oddać radnym.

**Janina Okrągły, członek Komisji:** wydaje mi się, że nie powinniśmy oceniać kto tutaj ma merytorycznie rację. Wierzę w intencję WUP obserwując ich pracę. Nie chciałabym oceniać beneficjenta, na pewno też dużo dobrego robią. Chciałbym wrócić do zasadniczych spraw. Opieszałość, 17 miesięcy trwała kontrola. Rozumiem, że odpowiedź do beneficjenta była przesłana 28 września 2018 r. Beneficjent odpowiedział 8 października. O tym, że jest kontrola i przedłużenie kontroli, pierwsza informacja na ten temat była 23 listopada 2018 r. Rozumiem, że to jest bardzo złożona materia. Ekspertów w tej dziedzinie jest mało. Moje pytanie brzmi, czy beneficjent był informowany o przedłużeniu kontroli? Jeżeli nie to czy to jest zgodne z przepisami? Jeżeli jest zgodne to czy nie powinniśmy tego zmienić.

**M. Kalski:** potwierdzą raz jeszcze, że to było zgodne z instrukcją wykonawczą i ze wszystkimi obowiązującym wówczas procedurami.

**M. Niedbał-Żygadło:** jeżeli chodzi o informowanie beneficjenta to nie jest tak, że zakończyliśmy czynności kontrolne 26 października 2018 r. i beneficjent zapomniał o nas do 30 kwietnia 2020 r. My w międzyczasie pozyskiwaliśmy dodatkowe dokumenty, byliśmy na wizji lokalnej, prosiliśmy mailowo o różne dokumenty. Ta współpraca z beneficjentem się różnie układała, pisaliśmy ponaglenia pisemnie. Ostatni raz byliśmy u beneficjenta na kontroli na miejscu we wrześniu 2019 r. i od tamtego czasu trwa proces analizy dokumentów. Kontrola jest od tego żeby stwierdzać fakty, a nie dokonywać wyjaśnień. Po to mamy procedurę odwoławczą. Po otrzymaniu informacji pokontrolnej, beneficjent ma 14 dni na odniesienie się do niej. Może skorzystać z instytucji zażaleniowej i poprosić nas o wydłużenie tego terminu z czego zresztą skorzystał, żeby można było te zastrzeżenia wnosić.

**B. Kolenda-Łabuś:** odpowiedź na pytanie pani radnej było takie, że w międzyczasie od tego momentu kiedy zawiadomiliście o nie dotrzymaniu tego 21 dniowego terminu, kontakty z beneficjentem były rozliczne.

**Teresa Ceglecka-Zielonka, członek Komisji:** starannie zapoznaliśmy się z tym materiałem. Uzyskaliśmy od państwa wiele informacji, chyba wszyscy jesteśmy zgodni, że temat jest bardzo trudny. Sprawa trwa od czasu podpisania umowy, czyli blisko 4 lata. Chyba zgodzimy się, nie że jesteśmy w stanie dzisiaj odpowiedzieć na wiele wątpliwości, które każdy z nas ma. Panowie ze stowarzyszenia mają swoje racje bo z tymi programami się na co dzień się spotykacie. Państwo z WUP również macie bardzo dużą wiedzę. Pani dyrektor z Urzędu Marszałkowskiego może nam wiele wyjaśnić i my będziemy do tego wracać. Chciałabym zapytać panów ze spółdzielni, bo my dzisiaj nie skończymy komisji i będziemy na temat rozmawiać w gronie komisji jeszcze, czy chcieliby coś dopowiedzieć, abyśmy mogli przeanalizować w swoim gronie ten problem?

██████████: nie mogę się zgodzić z tym co przedstawiciele WUP tutaj powiedzieli. Nie było rozlicznych kontaktów. Jeżeli chodzi o ten konkretny projekt, złożyliśmy wyjaśnienia do ustaleń KAS i później nie było żadnych zapytań. Nikt nas nie informował, że były jakieś ekspertyzy, jakieś wątpliwości i żadnych pytań do dnia otrzymania informacji pokontrolnej. Co prawda we wrześniu 2019 r. poproszono nas o udostępnienie dokumentów. Przyjechali panowie z zespołu kontrolującego, którzy kserowali u nas na miejscu dodatkowe dokumenty. Większość z tych dokumentów ma do dzisiaj adnotacje, że zostały skontrolowane w 2018 r. Proszę państwa do dnia 30 marca 2020 r., kiedy napisaliśmy do marszałka prośbę o pomoc w rozwiązaniu tego problemu nic się nie zadziało. Po tym terminie otrzymaliśmy jedną informującą pokontrolną, dowiedzieliśmy się, że są zgłoszenia na policję. Wszystko się to stało po naszej skardze. Może to był przypadek, natomiast my czujemy się potraktowani w sposób nie do końca partnerski. Jeżeli pani Kierownik mówi, że na każdym etapie dla dobra beneficjenta prowadzi się postępowanie, to na każdym etapie powinno się do tego beneficjenta zwrócić. Była kontrola w 2018 r. więc przedstawiono nam ustalenia KAS i myśmy się do tego odnieśli i od tej pory nikt się do nas o nic nie zwrócił.

**M. Niedbał-Żygadło:** kontrola doraźna była jedna. Została rozpoczęta we wrześniu na podstawie ustaleń z podsumowania kontroli. Natomiast w lutym została poszerzona o 11 dodatkowych wniosków. Jeżeli chodzi o to co pan Prezes powiedział, nie jest prawdą że nie zostaliście państwo poinformowani o końcowym stanowisku KAS. Załącznik nr 8 do państwa dokumentacji to pismo z dnia 15 stycznia w którym WUP informuje beneficjenta,

że zastrzeżenia nie zostały przyjęte przez Departament Środków Publicznych. Przekazaliśmy tam również skorygowane podsumowanie ustaleń bo na tym etapie naszej procedury w terminie 14 dni wnieśliśmy pewne zastrzeżenia od kwestii rachunkowych. Zostało ponownie wydane to podsumowanie i w pewnej części skorygowane i do beneficjenta również zostało to wysłane. Jeżeli chodzi o kontrole dokumentów z 2018 r. to standardowym działaniem WUP przy kontrolowaniu dokumentów jest opieczętownienie zgodnie z naszymi instrukcjami. W momencie w którym stwierdziliśmy w trakcie analizy dokumentów, że musimy zakwestionować wydatki związane z tymi dokumentami wybraliśmy się we wrześniu na dokserowywanie tych dokumentów. Kwestia zgłoszenia na policję, było to zgłoszone w styczniu więc trudno mówić, że nastąpiło to po wpłynięciu skargi.

**B. Kolenda-Łabuś:** chciałam się odnieść do wniosku pani radnej. Mamy tylko dwie możliwości, uznania skargi za zasadną i wtedy musimy się powołać na przepis prawa, który został naruszony przez WUP, a ja tu nie widzę takiej możliwości. Albo uznanie skargi za nieuzasadnioną z tego powodu, że te liczne przyczyny które spowodowały takie wydłużanie czynności kontrolnych usprawiedliwiają czas przeprowadzania czynności kontrolnych. Jeżeli przeniesiemy dalsze debatowanie na ten temat na kolejną komisję to niczego odkrywczego nie wniesiemy. Życzę panom skarżącym, żebyście doszli do prawdy obiektywnej w postępowaniu sądowym bo to wam przysługuje. Bo nie jest tak, że kwestia zastrzeżeń jest sprawą zamkniętą. My rozstrzygamy to czy długotrwałe postępowanie kontrolne miało swoją przyczynę. Wydaje mi się, że wiele przyczyn, dla których skutek dopiero się objawił 30 kwietnia, wyszczególniliśmy. Nie znalazłam w swoim sumieniu takiej podstawy żeby uznać, że ta skarga jest uzasadniona. Życzę panom, żeby sąd obiektywnie rozstrzygnął wasze skargi i jeżeli znajdzie uzasadnienie, w wyniku którego obali ustalenia Instytucji audytowej no to tego wam życzę. Natomiast my tutaj tego nie zrobimy bo nie mamy takiej kompetencji. Możemy uznać, że ta długotrwałość procedury kontrolnej miała swoje usprawiedliwienie i ja taki wniosek składam żeby uznać skargę za nieuzasadnioną i pozwolę sobie go poddać pod głosowanie.

#### Głosowanie

„Za” - 2 „Przeciw” - 0 „Wstrzymujących się” – 3

Uznano, że skarga jest niezasadna.

**B. Kolenda-Łabuś:** jeżeli państwo pozwolicie to chciałabym do końca tego tygodnia przesłać państwu do zaakceptowania stanowisko komisji, które opisuje te wszystkie czynności.

#### 4. Sprawy różne.

**B. Kolenda-Łabuś:** Czy ktoś chciał zabrać głos? Nie widzę.

Przewodnicząca Komisji podziękowała członkom Komisji za udział w posiedzeniu i zamknęła obrady. Zakończenie o godz. 15<sup>40</sup>

**Przewodnicząca Komisji  
Skarg, Wniosków i Petycji**

**Brygida Kolenda-Łabuś**